

Suder, Wiesław

Umieralność okołoporodowa kobiet w Cesarstwie Rzymskim

Przegląd Historyczny 78/4, 621-628

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

WIESŁAW SUDER

Umieralność okołoporodowa kobiet w Cesarstwie Rzymskim

W ostatnich latach w badaniach nad społeczeństwami starożytnej Grecji i Rzymu zaznacza się wzrost studiów poświęconych różnym aspektom życia kobiet¹. Wśród poruszanych zagadnień znajdują się także kwestie demograficzne² i medyczne³.

Jednym z ciekawszych problemów jest umieralność okołoporodowa kobiet w czasach rzymskich. Na zjawisko to zwracali wcześniej uwagę Burn, Russell, Hopkins, Lassère przy okazji analizy struktury płci i wieku zmarłych występujących na epitafiach rzymskich z zachodnich prowincji Imperium⁴. Ostatnio pisał o nim szerzej Boyaval na podstawie etykietek mumii, stel i ostrakonów Egiptu grecko-rzymskiego⁵.

Według Burna dużo więcej kobiet niż mężczyzn umierało w okresie rozrodczym, między 15 a 29 rokiem życia niż we wcześniejszych czy późniejszych rocznikach. Szkoda jednak, że nie wykazuje on szerzej tego na przykładzie zmarłych z epitafiów rzymskich, podobnie jak i Lassère analizując epitafia z rzymskiej Afryki. Keith Hopkins potwierdził fakt, że w grupie wieku 15—29 lat liczba zmarłych kobiet jest wyższa

¹ Np. *Women in Ancient World*, ed. J. Peradotto, J. P. Sullivan, Albany 1984; P. J. Hallet, *Fathers and Daughters in Roman Society. Women and the Elite Family*, Princeton 1984; *The Family in Ancient Rome*, ed. B. Rawson, Beckenham 1986; G. F. Gardner, *Women in Roman Law and Society*, Beckenham 1986; m.in. także bardzo interesujący artykuł zawierający szeroką bibliografię, dotyczącą badań nad kobietą L. Gallo, *La donna greca e la marginalità*, „Quaderni Urbinati di Cultura Classica” 18, 3, 1984, s. 7—51 oraz książka A. Rousselle, *Sesso e società alle origini dell'età cristiana*, Roma 1985.

² Np. M. Golden, *Demography and the Exposure of Girls at Athens*, „Phoenix” 35, 1984, 4, s. 316—331; W. V. Harris, *The Theoretical Possibility of Extensive Infanticide in the Graeco-Roman World*, „Classical Quarterly” 32, 1982, 1, s. 114—116; B. Boyaval, *Surmortalité et fécondité féminines dans l'Égypte greco-romaine*, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 28, 1978, s. 193—200; L. Gallo, *Un problema di demografia greca: le donne tra la nascita e la morte*, „Opus” 3, 1984, 1, s. 37—62 i wiele innych prac.

³ A. Rousselle, *Observation féminine et idéologie masculine: le corps de la femme d'après les médecins grecs*, „Annales (ESC)” 1980, 5, s. 1089—1115; E. Eyben, *Geschlechtsreife und Ehe im griechisch römischen Altertum und im frühen Christentum*, [w:] *Geschlechtsreife und Legitimation zur Zeugung*, herausg. E. W. Müller, München 1984, s. 403—478; D. Gourevitch, *Le mal d'être femme. La femme et la médecine dans la Rome antique*, Paris 1984.

⁴ A. R. Burn, *Hic brevis vivitur*, „Past and Present” 1953, s. 11; K. Hopkins, *On the Probable Age Structure of the Roman Population*, „Population Studies” 20, 1966, s. 261—263; J. C. Russell, *Late Ancient and Medieval Population*, „Transactions of the American Philosophical Society” 48, 3, 1958, s. 14; J.-M. Lassère, *Ubique populus, Peuplement et mouvements de population dans l'Afrique romaine de la chute de Carthage à la fin de la dynastie des Sévères (146 a.C. — 235 p.C)*, Paris 1977, s. 506—512, 560—562.

⁵ B. Boyaval, op. cit.

niż w innych grupach wieku. Nie tłumaczy jednak tego zjawiska czynnikami demograficznymi, lecz przyczynami o charakterze społeczno-psychologicznym⁶. Niewielka liczba kobiet występujących na zachowanych epitafiach rzymskich nie wynikałaby według niego z małej umieralności, lecz z niskiej pozycji społecznej niewiast w Rzymie oraz ze zwyczajów pogrzebowych⁷. Pomiędzy 15 a 29 rokiem życia wzrasta zdaniem Hopkinsa znaczenie społeczne kobiet jako córek, żon i matek i dlatego ich śmierć zaznaczana jest częściej na epitafiach przez mężów i rodziców. W konsekwencji powoduje to wzrost reprezentacji kobiet na epitafiach w okresie płodności. Takie wyjaśnienie nie tłumaczy jednak, skąd bierze się wzrost zgonów kobiet w grupie 15—29 lat. Dlaczego od 15 roku życia kobiety mają być szczególnie honorowane na epitafiach? Można się zgodzić z twierdzeniem, że małżeństwo podnosiło pozycję społeczną kobiety, chociaż nie tylko jej, także i mężczyzny. Średni wiek zawierania małżeństw przez kobiety w Rzymie, jak ustalił Hopkins, wynosił 15 lat. Trudno jednak uznać za wiarygodne i sensowne założenie, że po 29 roku życia malał gwałtownie prestiż społeczny kobiet⁸ i dlatego nie honorowano na epitafiach ich zgonów tak często jak wcześniej. Wyjaśnienie Hopkinsa, że kobiety umierając młodo miały szansę otrzymać nagrobek od starszego zazwyczaj męża nie jest argumentem. Natomiast jest nim — naszym zdaniem — to, że właśnie po 29 roku, lub nieco później, następował spadek umieralności matek związany ze zmniejszeniem liczby porodów i spadkiem płodności kobiet⁹.

Bernard Boyaval analizując zjawisko wzrostu zgonów kobiet w okresie rozrodczym w Egipcie grecko-rzymskim stwierdził: *L'explication de cette apparente surmortalité féminine, si explication il y a, doit donc situer se au niveau de l'histoire des mentalités et non au niveau de la démographie*¹⁰. Opinia ta — naszym zdaniem — jest nie uzasadniona¹¹. Boyaval obliczył procent nadreprezentacji zgonów kobiet nad zgonami mężczyzn w okresie reprodukcji w grupach wieku 10—34 lat, 15—29 lat i 10—19 lat. Obliczenia takie nie są stosowane w demografii historycznej czy paleodemografii. Boyaval stwierdził, że nadreprezentacja

⁶ K. Hopkins, op. cit., idzie w ślad za francuskim demografem L. Henry, *La mortalité d'après les inscriptions funéraires*, „Population” 1957, s. 149—152, który wzrost reprezentacji kobiet na epitafiach tłumaczy bólem i żalem młodych wdowców nie zaś wpływem umieralności okołoporodowej.

⁷ Podobnie też uważa Russel, op. cit., s. 14. Według niego przewaga mężczyzn wśród zmarłych z epitafiów rzymskich bierze się z faktu większego przeżywania wdów i afektu do własnych mężów; por. R. Mac Mullen, *The Epigraphic Habit in the Roman Empire*. „American Journal of Philology” 103, 1982, 3, s. 238—239; P. Huttunen, *The Social Strata in the Imperial City of Rome*, Oulu 1974, s. 56—59, Huttunen w przekonujący sposób wyjaśnia pochodzenie dysproporcji płci na epitafiach zwyczajami pogrzebowymi. Niestety praca Huttunena pozostaje prawie nieznaną badaczom (por. moją recenzję tej książki, *KHKM* 27, 1979, 1, s. 59—61 i recenzję R. Duncan-Jones „Journal of Roman Studies” 68, 1978, s. 195—197).

⁸ Jak ostatnie badania pokazują było wprost przeciwnie por. np. P. J. Hallet, op. cit.; L. Gallo, *La donna greca*.

⁹ Zmniejszenie płodności powyżej 30 roku i później wiązało się z rymem biologicznym zycia kobiety i jej ciała. Końcem okresu płodności była menopauza — por. D. Gourevitch, op. cit., s. 84—91.

¹⁰ B. Boyaval, *Surmortalité*, s. 200; tenże, *Epigraphie antique et démographie: problèmes de méthode*, „Revue du Nord” 49, 1977, s. 173—174.

¹¹ Boyaval przyjął w swej analizie niewłaściwe założenia metodyczne.

zgonów kobiet jest zróżnicowana w wyżej wymienionych grupach wieku zmarłych w różnych miejscowościach Egiptu, co jest niewiarygodne z demograficznego punktu widzenia. Najniższa nadreprezentacja zgonów kobiet wystąpiła w przedziale wieku 10—19 lat, gdzie według Boyavala powinna być najwyższa ze względu na wczesne w Egipcie zawieranie małżeństw oraz macierzyństwo. Na tej podstawie uznał, że nadreprezentacja zgonów kobiet na epitafiach kształtowana była pod wpływem różnych lokalnych zwyczajów pogrzebowych, nie zaś przyczyn demograficznych, w tym umieralności okołoporodowej. Naszym zdaniem jest to opinia niesłuszna wynikająca z zastosowania nie odpowiedniego wskaźnika w obliczeniach, a przede wszystkim z niekompletności źródeł¹². Boyaval powinien był posłużyć się przy analizie struktury płci wskaźnikiem maskulinizacji, oznaczającym stosunek liczby mężczyzn przypadających na 100 kobiet ($\frac{\text{♂}}{100}$). Nie mógł natomiast użyć współczynnika zgonów matek $\frac{\text{♂}}{\text{♀}}$, bowiem nie znał liczby zgonów kobiet w okresie do 60 dni po porodzie, jak również liczby urodzeń. Liczba danych źródłowych, tzn. liczba zgonów, na której oparł się Boyaval, jest bardzo mała, waha się dla poszczególnych miejscowości (populacji) od 29 do 305 zgonów. Wsuwane na tej podstawie wnioski posiadają zatem niewielką wartość poznawczą¹³.

W oparciu o dane Boyavala obliczyliśmy wskaźnik maskulinizacji dla kolejnych grup wieku w analizowanych przez niego populacjach (patrz tabela nr 1). Wynika z nich, że struktura płci zmarłych według wieku jest silnie zniekształcona, co się tłumaczy niekompletnością materiału źródłowego tj. małą liczbą danych o zgonach. Tym nie mniej daje się zauważyć wśród nich wyraźną nadreprezentację zgonów kobiet w okresie reprodukcji, pomimo ogólnej przewagi zmarłych mężczyzn. Wskaźnik maskulinizacji ma najniższe wartości między 10 a 39 rokiem, co świadczy o podwyższonej w tym okresie umieralności kobiet. Ponieważ przypada ona na czas reprodukcji, można przypuszczać z dużym prawdopodobieństwem, że była następstwem powikłań w okresie ciąży, porodu i połogu.

Warto przypatrzeć się bliżej strukturze płci i wieku zmarłych występujących na epitafiach rzymskich. Inskrypcje nagrobkowe stanowią materiał źródłowy bardzo niekompletny. Badania demograficzne i socjologiczne¹⁴ prowadzone na ich podstawie od dawna budzą wiele zastrze-

¹² Właśnie w przedziale wieku 10—19 lat gdzie nadreprezentacja zgonów kobiet była najmniejsza liczba zgonów dotyczyła 5, 6 zmarłych (sic!). Na takiej podstawie Boyaval obliczał proporcje płci.

¹³ Por. na temat reprezentatywności statystycznej danych epigraficznych M. Clauss, *Probleme der Lebensalterstatistiken aufgrund römischer Grabinschriften*, „Chiron” 3, 1973, s. 406—409; P. Huttunen, op. cit., s. 25—42, *passim*; J. Aguilera, F. Montes, M. A. Lopez Cerda, B. Pereira, *Aplicación de la inferencia estadística e las inscripciones epigráficas latinas para la determinación de su representividad* [w:] *Actas I Jornadas de metodología aplicada de las Ciencias históricas t. I, Prehistoria e historia antigua*, Santiago de Compostella 1975, s. 251—265.

¹⁴ Por. np. K. Hopkins, op. cit.; M. Clauss, op. cit.; P. Salmon, *Population et dépopulation dans l'Empire romain*, Bruxelles 1974, s. 76 nn. J. M. Las-sère, op. cit., s. 469 nn.; W. Suder, *Le città dell' Africa romana: mortalità*, „Bulletin archéologique du C. T. H. S.”, nouv. ser., fasc. 17 B. Paris 1984, s. 225—235; B. Friier, *Roman Life Expectancy: The Pannonian Evidence*, „Phoenix” 37, 1983, 4, s. 328—344.

Tabela 1

Wskaźniki maskulinizacji w populacjach z Egiptu grecko-rzymskiego
analizowanych przez Boyavala

Wiek	Etykietyki mumii	Tehneh	Kom Abou Billou	Tell el Yahoudijeh	Aleksandria	Akhmia
0—4	147	600	87	200	masc.	100
5—9	132	166	60	fem.	masc.	200
10—14	119	100	80	masc.	100	50
15—19	93	500	fem.	100	100	200
20—24	115	66	350	50	100	25
25—29	92	55	128	163	300	125
30—34	136	500	133	75	200	200
35—39	120	71	80	300	133	100
40—44	130	400	200	masc.	masc.	100
45—49	800	—	260	200	fem.	masc.
50—54	230	222	225	100	—	200
55—59	200	100	66	—	masc.	masc.
60—64	350	500	266	masc.	fem.	100
65—69	masc.	300	masc.	masc.	—	fem.
70—74	50	100	100	—	—	masc.
75—79	300	fem.	fem.	—	200	100
80—84	250	fem.	fem.	—	masc.	700

Opracowanie własne na podstawie: B. Boyaval, *Epigraphie antique et démographie. Problèmes de méthode*, „Revue du Nord” 59, 1977, s. 170 n.

zen i kontrowersji¹⁵. Skądinąd źródła tego nie można odrzucać tylko dlatego, że jest niekompletne bądź mało reprezentatywne¹⁶.

Do naszych czasów zachowało się około 43 tys. epitafiów łacińskich z I do VI wieku n.e., podających wiek i płeć zmarłych¹⁷. Jest to stosunkowo niewiele, skoro *Pars Occidentis imperium* liczyła w przybliżeniu w czasach cesarza Augusta 26 mln, zaś łącznie ludność miała liczyć 54—60 mln¹⁸. Liczba 43 tys. epitafiów, stanowiąca podstawę naszej analizy, jest znacznie szersza niż ta, na jakiej opierali się Burn, Hopkins czy Boyaval. Analizę struktury płci według wieku w poszczególnych prowincjach rzymskich przeprowadzono przy pomocy wskaźnika maskulinizacji. Ze względu na brak danych nie można było obliczyć wskaźnika umieralności matek¹⁹ (por. tabela 2).

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże oraz P. Huttunen, op. cit., s. 25—42.

¹⁷ Materiał ten jest publikowany u J. Szilágyi, *Beiträge zur Statistik der Sterblichkeit in den Westeuropäischen Provinzen des römischen Imperiums*, „Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae” 13, 1961, s. 125—155; tenże, *Beiträge zur Statistik der Sterblichkeit in der illyrischen Provinzgruppe und in Norditalien (Gallia Padana)*, tamże 14, 1962, s. 297—396; tenże, *Die Sterblichkeit in den nordafrikanischen Provinzen*, tamże 17, 1965, s. 309—334, 18, 1966, s. 235—277, 19, 1967, s. 25—59.

¹⁸ P. Salmon, op. cit., s. 23—39, *passim*.

¹⁹ Wzór na obliczenie wskaźnika $T = \frac{D(0-60)}{N}$, gdzie D — liczba zgonów kobiet w okresie od 0 do 60 dni po porodzie, N — liczba zarejestrowanych urodzeń.

Tabela 2

Wskaźniki maskulinizacji w populacjach nagrobkowych z zachodnich prowincji Cesarstwa Rzymskiego

Wiek	Prowincje rzymskie								
	Africa	Italia	Gallia	Hispania	Pannonia	Dacia	Moesia	Dalmatia	Noricum
0— 1	169	174	300	400	80	M	M	125	M
1— 4	129	555	172	245	98	230	92	121	138
5— 9	120	149	212	104	182	212	125	144	243
10—14	93	143	176	98	137	144	200	164	230
15—19	119	109	130	113	93	106	211	116	161
20—24	135	118	96	127	150	125	157	129	128
25—29	122	143	106	92	154	100	700	142	123
30—34	103	144	94	95	184	105	99	143	91
35—39	103	183	200	114	271	177	133	116	50
40—44	131	253	263	121	352	172	290	209	86
45—49	140	209	104	163	433	175	500	221	180
50—54	160	255	123	103	369	280	193	136	124
55—59	189	229	107	133	237	300	433	171	200
60—64	145	241	215	179	236	153	455	128	171
65—69	157	195	211	195	200	166	1 400	160	133
70—74	213	571	420	215	266	550	340	130	164
75—79	144	213	160	188	450	M	M	42	233
80—84	158	261	433	327	250	550	400	300	125
Razem	135	155	147	400	215	177	224	147	132

Źródło: J. Szilágyi, op. cit., zob. przyp. 17 i 19. Obliczenia własne.

W analizowanej strukturze płci według wieku zmarłych zaznacza się silna deformacja widoczna w wysokiej nadreprezentacji mężczyzn. Proporcja płci nie powinna w zasadzie wynosić więcej niż 110, 108 mężczyzn na 100 kobiet w populacjach, gdzie przeciętne dalsze trwanie życia w chwili urodzenia (e_0) wynosiło 20—30 lat²⁰ czyli mniej więcej tyle ile przeciętnie żyli ludzie w czasach rzymskich²¹. Innym przejawem deformacji struktury płci zmarłych są znaczne wahania wskaźnika maskulinizacji między kolejnymi rocznikami wieku, co jest nieprawdopodobne z demograficznego punktu widzenia. Sprawą zasadniczą dla naszych rozważań jest odpowiedź na pytanie: czy pomimo deformacji struktury płci występują jakieś istotne i wyraźne różnice między poziomem wskaźnika maskulinizacji z okresu płodności (10—39 lat)²² i z pozostałych wcześniejszych oraz późniejszych grup wieku mogące świadczyć o istnieniu umieralności okołoporodowej? Otóż tak, występują. Analiza proporcji płci pokazuje, że pomimo ogólnej przewagi liczbowej zgonów mężczyzn nad zgonami kobiet obserwuje się w okresie rozrodczym najniższe wartości wskaźnika maskulinizacji. Oznacza to, że w przedziale wieku 10—39 lat występuje wzrost zgonów kobiet w stosunku do zgonów mężczyzn. W niektórych grupach wieku w populacjach np. z Afryki, Galii czy z Hiszpanii wskaźnik maskulinizacji wynosił mniej niż 100, co dowodzi wyraźnie zjawiska nadumieralności kobiet wobec mężczyzn. Najszym zdaniem wzrost zgonów kobiet w okresie rozrodczym świadczy najprawdopodobniej o umieralności okołoporodowej, powodowanej najczęściej przez wczesne małżeństwa, liczne porody, brak higieny, praktyki abortyjne itd.²³ Okres prokreacji był więc dla kobiet w tamtych czasach wiekiem nadumieralności w stosunku do poziomu umieralności mężczyzn tego samego wieku. W świetle tego faktu można ustalić na jakie lata przypadła największa płodność kobiet. Umiejscowienie na skali wieku punktu największego nasilenia zjawiska umieralności kobiet daje nam informację pośrednią o wieku, na który przypadła największa płodność. Otóż najwięcej zgonów kobiet, tzn. najniższy wskaźnik maskulinizacji obserwuje się w okresie od 15 do 20 lat w prowincjach Africa, Galia, Hiszpania. Na tę grupę wieku przypadła więc prawdopodobnie także maksymalna płodność kobiet²⁴. Zdaniem Hopkinsa w świetle łacińskiej epigrafiki nagrobnej średni wiek zawierania

²⁰ Por. np. modelowe tablice wymieralności A. J. Coale, P. Demeny, *Regional Model Life Tables and Stable Populations*, New York 1983, s. 42—45, 384—386.

²¹ Na temat długości życia w Cesarstwie Rzymskim zob. artykuł cytowany w przyp. 14.

²² Na temat granic okresu płodności por. D. W. Amundsen, C. J. Diers, *The Age of Menarche in Classical Greece and Rome*, „Human Biology” 41, 1969, s. 125—132; tenże, *The Age of Menopause*, tamże 42, 1970, s. 79—86; Soranus, *Gynaecia* I, 34.

²³ Zob. C. Wells, *Ancient Obstetric Hazards and Female Mortality*, „Bulletin of the New York Academy of Medicine” 51, 1975, s. 1235—1249; A. Rousselle, *Observation*, s. 1049 nn.; D. Gourevitch, op. cit. 158 nn.; Plinius Minor, Ep. IV, 21, 1: *Tristem et acerbum casum Helvidiarum sorrum! Utraque a partu, utraque filiam enixa decessit*.

²⁴ W opublikowanym w 1985 r. artykule: *Art et démographie. Quelques remarques sur la chronologie des portraits du tombeau de Bôlbarak à Palmyre*, „Damaszener Mitteilungen” 2, 1985, s. 291—295, pisałem w oparciu o wykres krzywej zgonów kobiet, że maksymalna płodność przypada na okres 25—29 lat (s. 293). Obecnie po zweryfikowaniu otrzymanych wcześniej wyników uważam, że przypadła ona nieco wcześniej tzn. w wieku 20—25 lat. Na ten sam okres wskazują wy-

małżeństw w starożytnym Rzymie wynosił dla kobiet z zamożniejszych warstw społecznych 15 lat, a dla mężczyzn 24 lata²⁵. W rodzinach chrześcijańskich był on nieco wyższy, odpowiednio 17 i 26 lat²⁶. Zarówno w jednym jak i w drugim przypadku mężczyzna był o 9 lat starszy od kobiety. Ustalenia Hopkinsa i nasze okazują się zbliżone: średni wiek zawierania małżeństw przez kobiety odpowiada okresowi największej ich płodności przypadającej na 15—20 rok życia. Małżeństwa w starożytnym Rzymie zawierano znacznie wcześniej niż dzisiaj, a więc i wcześniej także rodziły się dzieci. Jest to to tyle istotne, że tylko w ten sposób można wytłumaczyć, dlaczego — mimo bardzo krótkiego przeciętnego trwania życia — współczynniki rodności, dzietności i reprodukcji brutto osiągały wysoki poziom, niezbędny do zrekompensowania istniejącej wówczas olbrzymiej umieralności²⁷.

Istnienie zjawiska umieralności okołoporodowej w czasach prehistorycznych, grecko-rzymskich i późniejszych epokach potwierdzają badania paleodemograficzne i demografii historycznej²⁸. Zanika ono, jak ustalili to badacze, dopiero w takim etapie rozwoju społecznego, gdy przeciętne trwanie życia przekracza 40 lat, a więc właściwie dopiero w XIX wieku.

Веслав Судер

СМЕРТНОСТЬ РОЖЕНИЦ В РИМСКОЙ ИМПЕРИИ

Исследователи демографических проблем античного мира обратили внимание на высокую смертность женщин в возрасте 15–29 лет. Источники, касающиеся этих проблем, весьма немногочисленны (сохранившиеся надгробные надписи сообщают о возрасте и поле лишь небольшой доли умерших жителей Римской империи). Это открывает широкие возможности по-разному толковать данные источников. Автор доказывает, что причиной более высокой смертности женщин были осложнения, связанные с родами, и полемизирует с исследователями, которые выдвигают иные гипотезы (некоторые, например, приписывают частотность появления надгробных надписей на могилах женщин в возрасте 15–29 лет их более высокому положению в семье и обществе по сравнению с положением младших девушек).

kresy opublikowane przez K. Ery, *Investigations on the Demographic Source Value of Tombstones Originating from the Roman Period*, „Alba Regia” 10, 1969, s. 61.

²⁵ K. Hopkins, *The Age of Roman Girls at Marriage*, „Population Studies” 18, 1964/5, s. 326–327; por. J. M. Lassère, op. cit., s. 490; E. Eyben, op. cit., s. 435–438.

²⁶ K. Hopkins, *The Age*; por. Ch. Pietri, *Le mariage chrétien à Rome*, [w:] *Histoire vecue du peuple chrétien*, Paris 1979, s. 128–130.

²⁷ Zob. np. D. Engels, *The Use of Historical Demography in Ancient History*, „Classical Quarterly” 34, 1982, 2, s. 386–389; E. Vielrose, *Dzietność w Egipcie grecko-rzymskim*, „Studia Demograficzne” 43, 1976, s. 51–57; J. C. Russell, *The Control of Late Ancient and Medieval Population*, Philadelphia 1985, s. 142 nn.

²⁸ Zob. np. M. D. Grmek, *Les maladies à l'aube de la civilisation occidentale*, Paris 1983, s. 158; L. Gallo, *Un problema*, s. 46; S. Klonowicz, *Zycie moznac dluzej*, Warszawa 1977, s. 123; A. E. Imhof, *La surmortalité des femmes mariées en âge de procréation: un indice de la condition féminine au XIX siècle*, „Annales de Démographie Historique” 1981, s. 81–87. Również tablice modelowe dla populacji, gdzie przeciętne trwanie życia ludzi nie przekraczało 35–40 lat, uwzględniają zjawisko umieralności okołoporodowej kobiet. Por. np. tablice A. J. Coale, P. Demeny, op. cit.

Wieslaw Suder

A LA SURMORTALITÉ FÉMININE DANS L'EMPIRE ROMAIN

La surmortalité féminine à l'âge de procréation fut déjà traitée par quelques auteurs récents dans leurs analyses sur les inscriptions funéraires de l'Empire romain. D'après les historiens plus de femmes que d'hommes mouraient dans la période de fécondité (entre 15—29 ans) que dans celle d'âges ultérieurs. Il est bien dommage qu'ils ne présentent pas ce fait d'une manière plus profonde à l'exemple des décès d'après les épitaphes romaines.

Nous avons pris comme base les informations sur 43 mille défunts dans les provinces occidentales. Les sources ont été élaborées par J. Szilágyi. L'analyse de la répartition des sexes par groupes d'âges a été faite à l'aide de taux de masculinité: masc. 100 (voir le tableau no 2). En principe, le rapport numéri-

fem.

que du sexe ne devrait pas dépasser plus que 110 et 108 hommes sur 100 femmes dans des populations où l'espérance de la vie à la naissance s'est élevée à 20—30 ans, c'est à dire la même durée de la vie que dans le temps romain. Le point le plus critique dans nos analyses est de trouver la réponse à la question suivante: y a-t-il malgré la déformation de la structure du sexe, quelques différences essentielles et distinctes entre le niveau du taux de masculinité, dans la période de fécondité (10 — 39 ans) et dans d'autres groupes d'âges prématurés ou ultérieurs qui peuvent témoigner de la présence de la surmortalité féminine et donc de la mortalité maternelle. L'analyse du rapport du sexe montre une prépondérance numérique des décès chez les hommes plus que chez les femmes et malgré ce fait on peut observer les valeurs les plus basses du taux de masculinité l'âge de procréation. A notre avis la croissance des décès chez les femmes en période de fécondité donne un témoignage très probant sur la présence de la mortalité maternelle.